

Uderzenie na Iran nastąpi w ciągu 12 miesięcy?

11 września 2013

Sytuacja wokół Iranu do złudzenia przypomina tą jaka miała miejsce jeszcze przed 2003 rokiem w Iraku. W obu przypadkach chodzi o broń masowej zagłady, jednak w przypadku Iraku, Amerykanie podjęli zdecydowaną operację militarną. Tymczasem krytyka irańskiego programu jądrowego trwa już od 10 lat.

Iran, Syria i Korea Północna są uznawane przez USA za tak zwaną „oś zła”. Warto zauważyć, że wymienione kraje są sojusznikami Chin i Rosji, oraz posiadają lub w przyszłości mogą być w posiadaniu broni masowego rażenia. Iran jest narażony na tzw. prewencyjne uderzenie, ponieważ został oskarżony przez Stany Zjednoczone i Izrael o sponsorowanie terroryzmu a wywiad wskazuje na ten „fakt” bez dwóch zdań.

Według definicji, terrorysta to zły człowiek, który używa siły dla osiągnięcia własnych celów, łamiąc przy tym wszelkie prawa. To jest oczywiste, że terroryści nie mogą być w posiadaniu tak groźnej broni jak jądrowa. Należy jednak dodać, że w dzisiejszych czasach słowo to jest niezwykle nadużywane a niektórzy ludzie/organizacje mają przyczepioną taką łatkę i są wrzuceni do jednego worka z prawdziwymi terrorystami. Nietrudno jest zauważyć, że każdy kraj lub organizacja na Bliskim Wschodzie będąc wrogiem Izraela, automatycznie jest nazywana terrorystyczną.

Jeśli dojdzie do uderzenia, a następnie obalenia prezydenta Syrii Baszara al-Assada, Stany Zjednoczone i Izrael będą miały utorowaną drogę do rozprawienia się z resztą „osi zła”. Hezbollah jest uznawany za organizację terrorystyczną przez wiele krajów, nawet przez Unię Europejską od lipca 2013 roku. Natomiast Iran, kraj który rozwija program nuklearny i został uznany za sponsora terroryzmu, również może zostać zniszczony.

Tym bardziej ze względu na Izrael, który od długiego czasu dosłownie nalega na przeprowadzenie operacji militarnej.

Starszy ekspert ds. obrony Izraela, pracownik naukowy w Międzynarodowym Instytucie ds. Antyterroryzmu oraz były dyrektor biura Antyterrorystycznego generał Nitzan Nuriel powiedział w sobotę dla „Jerusalem Post”, że najbliższe 12 miesięcy pokaże czy sprawa irańskiego programu nuklearnego zostanie rozwiązana drogą dyplomacji czy uderzeniem militarnym. Pojawiają się również informacje, że Iran zwiększa ilość wirówek, przeznaczonych do wzbogacania uranu. „Oś dobra” najwyraźniej zawiodła się na nowym irańskim prezydencie. Wszelkie metody dyplomatyczne oraz sankcje zawodzą a dane wywiadu wskazują na to, że Iran zbliża się do zbudowania broni jądrowej.

W dzisiejszych czasach jesteśmy świadkami powstania nowej definicji terroryzmu, której punkt widzenia jest w rzeczywistości zależny od punktu siedzenia.

Autor: Dominik

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)